

Urszula Cierniak: *Literacki wymiar kultury religijnej staroobrzędowców*, wyd. WSP Częstochowa 1997, s. 190

Rusycystyka polska, ciągle jeszcze odczuwająca niedobór prac i specjalistów z dziedziny najstarszego piśmiennictwa rosyjskiego, wzbogaciła się ostatnio o wartościową monografię pióra Urszuli Cierniak *Literacki wymiar kultury religijnej staroobrzędowców*, będącą rozszerzoną i zaktualizowaną o najnowsze pozycje bibliograficzne wersją rozprawy doktorskiej obronionej w 1995 r. w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Poddany analizie materiał badawczy - literatura staroobrzędowców z czasów największej aktywności pisarskiej jej autorów (od połowy XVII do końca lat sześćdziesiątych XVIII w.), wyodrębniona z innych zjawisk kulturowych - jak zaznaczono we *Wstępie* - nie na podstawie kategorii estetycznych, lecz przynależności do określonego kręgu konfesyjnego (s.9), wymagał znalezienia adekwatnej do specyfiki zjawiska metody interpretacyjnej, która pomogłaby przewartościować zastane sądy i utarte schematy na temat tej literatury (od uznawania jej za wielką, do takiej, która postrzegana jest za nieistotną, mało wartościową i tendencyjną, s.9). Odrzucając dotychczasowy język opisu piśmiennictwa starowierów, ukształtowany - zdaniem Autorki - w rezultacie dominującego w pracach historyków i filologów nazbyt reifikującego podejścia do spuścizny przeciwników reformy cerkiewnej, a mającego swe źródło w metodologii pozytywistycznej, zaproponowała U.Cierniak metodę filologiczno-hermeneutyczną wynikającą niejako z wpisanej w strukturę analizowanych tekstów dialogiczności. Metoda taka - poprzez procesualne ujęcie literatury (tekst starowierów jako dyskurs religijny), które uwzględnia także elementy metafizyczne, historyczne, socjologiczne oraz reguły stylistyczne i artystyczne - pozwoliła Autorce w sposób obiektywny i przekonujący odczytać sens i przesłanie literatury starowierów z perspektywy antropologicznej i teologicznej.

Recenzowana książka składa się ze *Wstępu* zawierającego uzasadnienie przyjętej metody badawczej i przedstawiającego stan badań nad piśmiennictwem staroobrzędowców, czterech rozdziałów zasadniczych poświęconych zagadnieniom komunikacji literackiej starowierów, a także obecności w ich pismach problematyki historiozoficznej, antropologicznej i aksjologicznej, refleksyjnego *Postscriptum* oraz obszernej bibliografii uświadamiającej trudności z dotarciem do źródeł (I. *Rękopisy*, II. *Wydania tekstów, źródła historyczne i opracowania źródłowe*, III. *Katalogi rękopisów, druków i bibliografie*), odsłaniającej niezwykle szeroki obszar poszukiwań badawczych (IV. *Teoria literatury i metodologia*, V. *Historia piśmiennictwa i literatury*, VI. *Historia starego obrzędu*, VII. *Teologia, filozofia, historia i teoria kultury*) i uwzględniającej nie tylko opracowania rosyjskie, ale również osiągnięcia nauki polskiej i zachodniej. Monografię zamyka wykaz skrótów, kompetentne streszczenie w języku rosyjskim i angielskim, spis ilustracji i dwa indeksy: autorów i tytułów, szczególnie pomocne przy tego rodzaju opracowaniu.

Na rozdział pierwszy: *Początki literatury staroobrzędowców* złożyły się rozważania na temat genezy literatury "antynikonian", specyfiki jej funkcjonowania poza obiegiem oficjalnym (podrozdz.: *Differentia specifica literatury staroobrzędowców*), wyboru kryteriów przy systematyzowaniu utworów i ustalaniu faz periodyzacyjnych (podrozdz.: *Główne tendencje rozwoju literatury staroobrzędowców*) oraz wyjątkowej roli w dziejach tejże literatury wygowskiej szkoły literackiej (podrozdz.: *Szkoła literacka klasztoru Objawienia Pańskiego nad Wygiem*). Widoczna w pracy dociekliwość badawcza oraz właściwy umiar w stawianiu hipotez pozwolił Autorce przekonywająco polemizować z obiegowymi sędami (np. zaliczaniem do literatury staroobrzędowej *Pisma refutacyjnego o nowoobranej drodze samobójczych zgonów* mnicha Eufrozyna, s.34), korygować wcześniejsze ustalenia (np. etapy rozwoju piśmiennictwa starowierów, s.29-30) bądź stawiać odważne tezy (np. o istnieniu "idealnego modelu" baroku w prozie wygowskiej, s.37).

W rozdziale drugim: *Charakterystyka literatury staroobrzędowców*, mającym charakter porządkująco-systematyzujący, w dwóch podrozdziałach zatytułowanych: *System gatunkowy i Retoryczność pism staroobrzędowych*, dokonano wnikliwej oceny staroobrzędowej twórczości piśmienniczej przeprowadzonej na podstawie analizy takich kwestii szczegółowych, jak m.in. koegzystowanie gatunków (w odróżnieniu od literatury staroruskiej nie na zasadzie równości, lecz hierarchizacji, ale z umotywowanym celem włączania mniejszych odmian gatunkowych w większe), świadomość gatunkowa (pojawiająca się dopiero u pisarzy wygowskiej szkoły literackiej), czynniki wpływające na wybór gatunków (głównie pozaliterackie: informacyjno-perswazyjna oraz dokumentalno-historyczna postawa autorów) czy też środki ekspresji i uwierzytelniania tekstu (niezbędne do przekazywania wiedzy teologicznej i objaśniania pojęć związanych z eschatologią i antropologią). Dająca się zauważyć skłonność Autorki (bardzo wartościowa) do wyszukiwania i określania kryteriów, uwarunkowań, współzależności, a także nadawania im funkcji dominant typologicznych okazała się niezwykle przydatna przy przedstawianiu poglądów zwolenników starego obrzędu i ich wizji świata. Dzięki takiemu zabiegowi, wzmocnionemu założeniem o przynależności literatury starowierów do biblijnego typu przekazów piśmienniczych determinującego charakterystyczne właściwości poetyki tej literatury (por. wnioski na s.66-67), wykład okazał się przejrzysty, nie "przeteoretyzowany", a zaproponowana typologia procesu i systematyka gatunków - ze względu na poprawność metodologiczną - w pełni akceptowana.

Dwa kolejne rozdziały: *Staroobrzędowa interpretacja dziejów* i *Moralny i metafizyczny wymiar literatury staroobrzędowców*, o identycznej strukturze wewnętrznej wykorzystującej zasadę przedstawiania tytułowego zagadnienia poprzez analizę cząstkowych problemów zasygnalizowanych w tytułach podrozdziałów, prezentują systemową interpretację staroobrzędowej wizji dziejów, z takimi kluczowymi jej pojęciami, jak tradycja i autorytet, Święta Ruś, lud wybrany i Antychryst (rozd. III), a także przybliżają kwestie moralnego i metafizycznego wymiaru piśmiennictwa starowierów, zwłaszcza teologię grzechu, cierpienia, śmierci i świętości (rozd. IV). Czytelny kontekst chronologiczny, wprowadzony przy oma-

wianiu nośnych ideowo tematów, pozwolił nie tylko uwypuklić rozbieżności poglądów pierwszych antyreformatorów (protopop Awwakum, diakon Fiodor, pop Łazarz) i ich późniejszych kontynuatorów (bracia Denisowowie, Iwan Filippow, przywódca feodosiejewców - Wasiljew), ale także uwidocznił wyraźną ewolucję stanowisk pisarzy staroobrzędowych w kierunku idealizowania i mitologizowania własnej historii, zacierania "granic między tym, co zdarzyło się naprawdę i legendą" (s.89).

Podsumowujące poszczególne aspekty wnioski końcowe, tworzące klarowne i precyzyjne zamknięcia całości strukturalnych, ułatwiające równocześnie zrozumienie dziejów przedstawianych *implicite* w omawianym piśmiennictwie, pozwoliły bez zastrzeżeń przyjąć konkluzję Autorki, iż "staroobrzędowa interpretacja historii zakładała, że warunkiem harmonii i porządku dziejowego jest wierność tradycji oraz religii przodków i przestrzegania nauk autorytetów z czasów minionych. Opierała się też na przekonaniu o zbawczej roli w świecie chrześcijańskim Świętej Rusi oraz jej prawosławnego cara" (s.101). Do legendy Świętej Rusi, wybranej do wypełnienia religijnej misji, odwoływali się - jak udowodniła Autorka - pierwsi staroobrzędowcy w nadziei na spełnienie oczekiwanego odrodzenia kraju, ich następcy zaś wykorzystywali mit Rusi-„niedościgniętego ideału" dla przeciwstawiania go "nikoniańskiej" rzeczywistości w celu podkreślenia, "jak współczesna im Rosja odległa jest od państwa wyrosłego według praw Bożych" (s.91).

W rozważaniach na temat teologii grzechu w koncepcji szkoły wygowskiej pojawiła się ciekawa interpretacja winy Adama w anonimowym kazaniu *Na podniesienie krzyża Pańskiego*. Winę praojca twórca rozciąga na wszystkich jego potomków, co - jak podkreśla Autorka - jest bliższe rozumieniu tej problematyki w Kościele Zachodnim, niż Wschodnim, uwypuklającym dziedziczenie nie winy, ale skłonności do grzechu, "która ma swe źródło w nadużywaniu wolności" (s.117). Autorka sygnalizuje, że takie "akcentowanie winy spoczywającej na potomkach Adamowych" jest być może "tylko przypadkowym efektem nieostrożnie zastosowanej przez autora hiperboli. Niewykluczone jest też, iż myśl podobnego rodzaju mogła powstać u autora pod wpływem jakiegoś ukraińskiego kazania, czytanego przezeń w celu doskonalenia warsztatu oratorskiego" (s.117). Nie podważając stanowiska badaczki, można w tym miejscu postawić pytanie o rodzime źródła inspiracji podobnej myśli. Czy da się wykluczyć ich istnienie? Czy mogła być znana autorowi kazania staroruska *Opowieść o Niedoli-Złym Losie*, z charakterystyczną ekspozycją-dygresją o grzechu pierwszych rodziców i konsekwencjach (odzwierciedlonych w losie bohatera utworu) ich winy właśnie dla zwykłego człowieka? Czy mógł mieć dostęp do ludowych pierwowzorów tej opowieści, ewentualnie pokrewnych tekstów twórczości ustnej? Być może analiza pod tym kątem dałaby odpowiedź na wysuniętą sugestię, iż takie rozumienie winy przez staroobrzędowego pisarza było li tylko "przypadkowym efektem nieostrożnie zastosowanej hiperboli".

Godnym wyróżnienia walorem książki U.Cierniak są również przemyślane przytoczenia-cytaty z pism starowierów przywoływane zarówno na poziomie badanej empirii, jak też rozważań relacyjno-kontekstowych, przynoszące czytelnikowi mało obeznanemu z tekstami staroobrzędowymi bardzo atrakcyjny materiał. Na odnotowanie zasługują wreszcie udane

przekłady trudnych translatorsko tytułów utworów dawnego piśmiennictwa, świadczące o dobrej intuicji filologicznej Autorki (por. *Bezpieczny puklerz wiary chrześcijańskiej - Христианоопасный щит веры; O poznaniu kuszenia Antychrysta - О познании антихристовой прелести; Skarbnica Wiedzy - Скрижаль czy Oświeciciel - Просветитель*).

Dziwi natomiast pozostawienie w brzmieniu oryginalnym imion pisarzy, nierzadko już dziś spolszczonych i funkcjonujących w obiegu literaturoznawczym, choćby Epifaniusz Mędrzec, Teodozjusz (Teodozy) Pieczerski, Cyryl Turowski. Prowadzi to do pewnych potknięć, głównie przy odmienianiu i niekonsekwencji: na s.35 i nast. używa się Andriej, s.31 - Stiepan, s.27 i nast. - Aleksiej, ale Serapion Włodzimierski (s.68) i Siergiusz Awierincew (s.44); na s.26 i nast. - Jepifanij, s.30 - Fieodosij i Fieoktist, ale Epifaniusz Sławiniecki (s.68) i Eutyminusz Czudowski (s.68). Także Dop.l.poj. imienia Łazar (s.33 i nast.) występuje na s.85 w formie Łazarza, na s.26,32 - w formie Łazaria, a zgodnie z normą przyjętą przez Autorkę powinien brzmieć Łazara. Podobnie imię Sawwatij (s.76; na s.51 w brzmieniu - Sawwacjusz) w Cel.l.poj. użyte zostało w formie Sawwacjuszowi (s.76). Zastanawia również - przy założeniu, że imiona podaje się w transliteracji - spolszczenie imienia diakona Fiodora, gdy tymczasem w przytaczanych tekstach występuje ono w postaci Феодор (s.46).

Wskazane niedopatrzienia nie pomniejszają wartości merytorycznej recenzowanej książki, której dodatkowej atrakcyjności nadają zamieszczone w niej ryciny z końca XVIII wieku przedstawiające staroobrzędowców: pomorskiego i z ugrupowania fieodosiejewców, fotokopie karty tytułowej i wyjątków *Odpowiedzi pomorskich* ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, fragmentu utworu polemicznego *O zachowaniu starej wiary* Andrzeja Denisowa oraz początku *Pokazowego spisu przeciw nowym filozofom i nauczycielom* Daniła Matwiejewa ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, a także oryginalna okładka prezentująca obrazek łubkowy malowany do *Historii o ojcach i męczennikach sołowieckich*.

Monografia Urszuli Cierniak stanowi zatem ważne ogniwo w krótkim ciągle łańcuchu polskich zainteresowań badawczych spuścizną pisarską staroobrzędowców¹.

Urszula Wójcicka

PRZYPISY

¹ Warto w tym miejscu przypomnieć najważniejsze wcześniejsze polskie publikacje dotyczące piśmiennictwa staroobrzędowców: *Żywot protopopa Awwakuma przez niego samego nakreślony i wybór innych pism*. Wstęp, wybór i przekład W.Jakubowski, Wrocław 1972; E.Siemaszkiewicz: *Listy protopopa Awwakuma*, "W drodze", 1980, nr 2 (78), s.67-78; R.Łużny: *Z listów protopopa Awwakuma*, "Znak", nr 307 (1), styczeń 1980, s.29-38; *Protopop Awwakum: Listy do cara Aleksego Michajłowicza*, tł. R.Łużny, tamże, s.39-55; R.Łużny: "Stary obrzęd" i jego miejsce w kulturze rosyjskiej, "Więź", styczeń 1984, nr 1 (303), s.92-100; H.Kowalska: *Rosyjski wiersz duchowny i kultura religijna staroobrzędowców pomorskich*, Wrocław 1987.